KURIER
Popularny
M Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Organ Polskiej Partii Socjalistycznej
Rok IV Nr. 7 (792) Łódź, środa 7 stycznia 1948 r. CENA 3 ZŁ

Interes przede wszystkim

LONDYN (Reuter). Wielka Brytania zakupiła w Hiszpanii 100 tys. ton pomarańcz. Układ podpisany wczoraj w Madrycie z polecenia Ministerstwa Aprowizacji przez brytyjską komisję zakupów przewiduje, że ilość nabytych pomarańcz może w przyszłości ulec zwiększeniu, jeśli pozwolą na to warunki eksportowe Hiszpanii.

Ministrowie III Rzeszy przed sądem

Wielki proces norymberski rozpoczęty

Za zbrodnie przeciw ludzkości

odpowiedzą kreatury Hitlera i Himmlera

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Norymberdze przed amerykańskim trybunałem wojskowym proces przeciwko 21 czołowym dyplomatom hitlerowskim, członkom rządu, działaczom SS, oraz wybitnym przedstawicielom niemieckiej finansjery i wielkiego przemysłu.

Na ławie oskarżonych zasiadają między innymi: **Ernst von Weizsaecker — sekretarz stanu w niemieckim ministerstwie Spraw Zagranicznych, Wilhelm Keppler — doradca gospodarczy Hitlera, a później komisarz Rzeszy dla spraw Austrii i Słowacji, Wilhelm Bohle — kierownik organizacji zagranicznej NSDAP, Hans Lammers — minister Rzeszy i szef kancelarii Rzeszy, Otto Meissner — szef kancelarii prezydenta Rzeszy, Walter Darre — minister Wyżywienia i Rolnictwa, Otto Dietrich — szef prasowy rządu Rzeszy, Schwerin von Krosick — ostatni minister Spraw Zagranicznych Rzeszy, Emil Puhl — wiceprezydent Banku Rzeszy, Paul Koerner — stały zastępca Goeringa na stanowisku pełnomocnika dla spraw planu czteroletniego oraz Paul Pleiger — przewodniczący państwowego zjednoczenia węglowego i członek rady zbrojeniowej.**

Wszyscy podsądni oskarżeni są o przestępstwa przeciwko pokojowi, o zbrodnie wojenne i przestępstwa przeciwko ludzkości, polegające na tym, że brali udział w spisku przeciwko pokojowi, planowali, przygotowali, rozpoczęli i prowadzili wojnę napastniczą, w wyniku której miliony ludzi poniosło śmierć.

Omawiając zbrodnie podsądnych przeciwko pokojowi — akt oskarżenia stwierdza, że odegrali oni kierowniczą rolę w opracowaniu i realizacji programu agresji wojennej, który stawiał sobie za cel opanowanie całej Europy, a później całego świata.

Przechodząc do omówienia okoliczności napadu na Polskę — akt oskarżenia stwierdza: „Oskarżeni Weizsaecker, Woermann, Bohle, Keppler i Veesenmayer przy zastosowaniu metod oszukańczych **wzięli udział w szeregu posunięć dyplomatycznych i politycznych przeciwko Polsce, opracowali polityczny, propagandowy i dyplomatyczny plan tej wojny z tym, ażeby zwalić odpowiedzialność za nią na Polskę.** Inscenizowano incydenty graniczne, wymyślano rzekome akty terroru, stosowane przez Polskę wobec obywateli niemieckich i volksdeutschów oraz rozpowiadano szeroko o tych „aktach terroru”. Odrzucono wszystkie usiłowania Francji, Wielkiej Brytanii, USA i innych państw — skłonienia Rzeszy Niemieckiej do pokojowego załatwienia rozbieżności z Polską”.

NA ŚMIERĆ I ŻYCIE

czują się Amerykanie związani z reakcją grecką

ATENY (Reuter). — Rząd Stanów Zjednoczonych wyraził zgodę na udzielenie Grecji dalszej pomocy, umożliwiającej wystawienie 100 nowych batalionów gwardii narodowej oraz zwiększenie armii regularnej o 12 tys. żołnierzy. Odpowiednie porozumienie podpisane zostało w dniu wczorajszym przez premiera Sofulisa i szefa misji amerykańskiej w Grecji, Griswolda.

W czasie trzygodzinnej konferencji z Sofulisem, Griswold, — jak podaje agencja Reutera — miał oświadczyć premierowi, iż misja amerykańska rozpatruje możliwość dostarczenia armii rządowej artylerii górskiej karabinów maszynowych oraz udzielenia dodatkowej pomocy finansowej w wysokości pół miliona dolarów na potrzeby armii greckiej.

Komunikat rządu greckiego stwierdza, iż Griswold zapewnił Sofulisa, że koszty związane ze zwiększeniem stanu liczebnego gwardii narodowej i armii nie wpłyną na zmniejszenie rozmiarów przyznanej uprzednio Grecji pomocy.

Rzecznik departamentu stanu, podał do wiadomości, że z funduszu dolarowego, przeznaczonego pierwotnie na odbudowę gospodarczą Grecji, rząd amerykański wycofa 15 milionów dolarów dla dozbrojenia armii greckiej. Rząd amerykański powziął tę decyzję w związku z niepowodzeniem wszystkich dotychczasowych planów wojennych rządu ateńskiego.

ATENY (TASS). — Sąd kasacyjny nakazał zwolnienie z więzienia 4 b. ministrów marionetkowego rządu, który urzędował w Atenach pod okupacją hitlerowską. W ten sposób sąd kasacyjny skasował zapadły w swoim czasie wyrok sądu specjalnego do spraw zbrodni wojennych.

ATENY (TASS). — Minister Sprawiedliwości — Ladas — opracował tekst nowej ustawy o „lojalności” urzędników państwowych. Ustawa ta jest wzorowana na przepisach stosowanych w Stanach Zjednoczonych.

Skandaliczna decyzja

BERLIN (PAP). Urzędowo podano do wiadomości, iż z dniem 1 stycznia br. zakończona została denazyfikacja w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech.

Oznacza to, iż od tej chwili żadna osoba nie będzie mogła być usunięta z zajmowanego stanowiska z uwagi na swą działalność hitlerowską, o ile nie zostały przeciwko niej wszczęte dochodzenia przed 1 stycznia.

Jak donoszą dzienniki — władze niemieckie domagały się odroczenia terminu zakończenia denazyfikacji do 30 czerwca br., jednakże BRYTYJSKI ZARZĄD WOJSKOWY ŻĄDANIE TO ODRZUCIŁ.

Nota Jugosławii

do Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON (PAP). Rząd jugosłowiański przekazał departamentowi stanu notę protestującą przeciwko zatrzymaniu złota jugosłowiańskiego o wartości 40 — 50 milionów dolarów. Złoto zostało dostarczone do Ameryki przed okupacją niemiecką w Jugosławii.

Ambasador jugosłowiański, Kosanovic, podkreślił w rozmowie z dziennikarzami, że podczas gdy zatrzymuje się złoto wywiezione ongiś z Jugosławii, by nie wpadło w ręce Hitlera — zwrócono już Austrii fundusze zrabowane przez Hitlera.

Kto będzie gubernatorem Triestu?

Porozumienia jeszcze nie osiągnięto

RZYM (PAP). Odbyła się tu trzecia kolejna rozmowa między sekretarzem generalnym włoskiego ministerstwa Spraw Zagranicznych Fransoni, a posłem jugosłowiańskim Tvekovicem w sprawie nominacji gubernatora Triestu.

Jak dotąd kandydat przedstawiony przez rząd jugosłowiański nie został zatwierdzony przez rząd włoski, a kandydatura włoska nie uzyskała aprobaty Jugosławii.

Wobec tego, że termin wyznaczony dla wybrania guberantora Triestu już upływa — chodzi w danym wypadku o ostatnią próbę porozumienia. W razie niepowodzenia tej próby, sprawa nominacji gubernatora Triestu zostanie przekazana Radzie Bezpieczeństwa ONZ, gdzie albo nastąpi przedłużenie terminu, albo też gubernator zostanie wyznaczony bezpośrednio przez Radę.

OTWARCIE SESJI KONGRESU USA

Plan Marshalla nie będzie zatwierdzony w terminie?

WASZYNGTON (PAP). W dniu wczorajszym o godzinie 17 rozpoczęła się zwyczajna sesja Kongresu USA. Na porządku dziennym obrad Kongresu znajdują się główne dwie sprawy:

1) zwalczanie inflacji w USA, 2) pomoc dla Europy Zachodniej.

Posiedzenie wtorkowe poświęcone było wyłącznie sprawom formalnym. Zasadnicza dyskusja rozpocznie się dopiero w dniu dzisiejszym po orędziu Trumana, w którym poruszy on oba zagadnienia, znajdujące się na porządku obrad.

W kołach poinformowanych twierdzą, iż stanowisko rządu zarówno w sprawie walki z inflacją, jak też i pomocy dla Europy spotka się z zasadniczą opozycją ze strony większości republikańskiej. Republikanie mają wystąpić przede wszystkim z wnioskiem o zredukowanie podatków o 5.600 milionów dolarów, co, zmniejszając dochody państwa, w dużej mierze utrudnić może realizację planu Marshalla. Republikanie podkreślają jednocześnie, że gdyby wyrazili nawet zgodę na zatwierdzenie planu Marshalla, to nie uczynią tego przed „skrupulatnym i szczegółowym“ zbadaniem go. Świadczyłoby to, iż debaty w Kongresie znacznie się przeciągną i że plan Marshalla nie będzie mógł być zatwierdzony w terminie podanym przez prez. Trumana, to jest najpóźniej 31 marca.

Według oświadczenia senatora wyrazić zgodę na to, by Kongres nie ustalał wysokości pomocy amerykańskiej dla Europy Zachodniej na okres czterech lat Kongres miałby zatwierdzić jedynie pomoc na okres pierwszych 15 miesięcy O dalszej pomocy dla Europy miałby zadecydować już następny Kongres.

600 tysięcy zabitych i rannych

oto bilans strat Kuomintangu

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Szan-Si, że na posiedzeniu komitetu centralnego chińskiej partii komunistycznej Mao Tse-Tung wygłosił przemówienie, poświęcone sytuacji w Chinach.

Wojna rewolucyjna narodu chińskiego osiągnęła — powiedział Mao-Tse-Tung — moment przełomowy. Chińska armia ludowa odparła bowiem natarcie wielo milionowej armii Kuomintangu i ostatnio przeszła do ofensywy.

W pierwszym okresie wojny — to jest od lipca 1946 r. do lipca 1947 r. — chińska armia ludowa prowadziła taktykę obronną. W drugim okresie — to jest od lipca 1947 r. do września 1947 r. — armia ludowa przeszła do ofensywy na wszystkich liniach frontu. Obecnie wojna toczy się przede wszystkim na terytoriach, które do niedawna znajdowały się pod kontrolą Kuomintangu.

W ciągu 17 miesięcy walki — od lipca 1946 r. do listopada 1947 r. — chińska armia ludowa rozbiła regularnią armię Kuomintangu i nieregularne wojska Kuomintangu o łącznej ilości milion 690 tys. ludzi. 600 tys., zostało zabitych i rannych na polu walki, a przeszło milion wzięto do niewoli.

Omawiając politykę chińskich władz ludowych Mao-Tse-Tung oświadczył, że opierają się one na bezrolnych i małorolnych chłopach w sojuszu z średnim rolnikiem. Celem tego sojuszu jest likwidacja sytemu feudalnego w Chinach.

Mao-Tse-Tung zaznaczył, że w Chinach kuomintangowskich rządzą obecnie 4 rodziny, które kontrolują przedsiębiorstwa i grunty, przedstawiające wartość przeszło 10 miliardów dolarów.

Są to rodziny Czang-Kai-Szeka, Sun-Czi-Wen, Kun-Szian-Si i Czen-Pu-Za. Kapitał monopolistyczny zlał się w jedną całość z władzą państwową Kuomintangu.

Chiny ludowe przeciwstawiają Kuomintangowi zależnemu w zupełności od kapitalistów zagranicznych, front demokratyczny oparty na szerokiej podstawie i utworzony na wsi i w miastach.

Poruszając sprawę amerykańskiej interwencji imperialistycznej w Chinach — Mao-Tse-Tung — zaznaczył, że Czang-Kai-Szek wywołał wojnę domową w Chinach, licząc przede wszystkim na pomoc amerykańską. W zakończeniu swego przemówienia Mao-Tse-Tung oświadczył, że miliard mieszkańców wschodu powinien tworzyć jeden antyimperialistyczny front.

Cały świat protestował

przeciwko zbrodni krwawego dyktatora Hiszpanii

Skazanie na śmierć pięciu antyfaszystów hiszpańskich z Augustynem Zoroa i Nuno Baosem na czele wywołało olbrzymią falę protestów na całym świecie.

W imieniu międzynarodowej organizacji prawniczej, przewodniczący tej organizacji Rene Cassin, członek Rady Republiki Francuskiej wystosował depeszę protestacyjną do ministra Sprawiedliwości rządu frankistowskiego, dając wyraz wzburzeniu prawników 22 narodów, z powodu haniebnego wyroku i domagając się, żeby wyrok ten nie został wykonany.

12 profesorów uniwersytetów w Birmingham domagało się interwencji rządu angielskiego w obronie skazanych na śmierć. Z żądaniami takimi wystąpili m. in. posłowie, członkowie Labour Party, Fred Longden i Julius Silverman, sekretarz miejscowej organizacji Związków Zawodowych, dziekan Guy Rogers i 7 księży, poseł komunistyczny Gallacher, wybitny pisarz Priestley, sekretarz federacji narodowej górników — John Morner.

Wielką kampanię protestacyjną w obronie skazanych na śmierć w Madrycie podjęły: Światowa Federacja Związków Zawodowych, Światowa Federacja Demokratyczna Kobiet, Światowy Związek Młodzieży Demokratycznej, Międzynarodowy Związek Studentów, Zrzeszenie Kobiet Hiszpańskich, francuskie Związki Zawodowe (CGT), komitet centralny zrzeszenia hiszpańskich Związków Zawodowych i inne wielkie organizacje.

Zrzeszenie węgierskie Związków Zawodowych ogłosiło komunikat w Hiszpanii i domagający się, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych nie dopuściła do wykonania wyroków śmierci w Hiszpanii.

Włoskie związki zawodowe zwróciły się do rządu włoskiego, domagając się interwencji.

Belgijski komitet parlamentarny „Przyjaciół Hiszpanii Republikańskiej" zwrócił się do rządu belgijskiego, domagając się interwencji w obronie antyfaszystów hiszpańskich. Rząd belgijski wyraził zgodę na udzielenie prawa azylu skazanym na śmierć przez sądy frankistowskie w wypadku, gdyby protest opinii światowej mógł uratować im życie.

Kubańskie radiostacje nadawały dwukrotnie transmisje z wielkich zebrań protestacyjnych, zorganizowanych w obronie antyfaszystów hiszpańskich przez federację studentów.

Akcja w obronie antyfaszystów hiszpańskich ogarnęła setki tysięcy ludzi w Ameryce łacińskiej.

Międzynarodowa Liga Obrony Praw Człowieka i Obywatela zaprotestowała przeciwko wyrokowi i wezwała Ligę w Ameryce do rozwinięcia akcji w obronie skazańców. Prezydent Katalonii, p. Irla, zwrócił się z prośbą o interwencję do generalnego sekretarza ONZ i do francuskiego ministra Spraw Zagranicznych.

Nie bacząc na ogromne wzburzenie całej postępowej opinii publicznej, rząd frankistowski wykonał wyrok śmierci na Augustynie Zoroa i Lucas Nuno Baos.

Hiszpański rząd republikański ogłosił w związku z mordem, dokonanym przez reżim gen. Franco, następujące oświadczenie: „Emigracyjny republikański rząd Hiszpanii protestuje przeciwko temu nowemu zamachowi na prawo uznawane przez wszystkie narody kulturalne. Protestuje wobec opinii świata, a w szczególności wobec narodów demokratycznych, których rządy, wbrew opinii publicznej, podtrzymują reżim frankistowski. Republikański rząd hiszpański apeluje do wszystkich sił demokratycznych na świecie, by położyły kres stanowi rzeczy w Hiszpanii, hańbiącemu cywilizację zachodnią".

Gazeta hiszpańska „Mundo Obrero" w numerze z dnia 1 stycznia 1948 roku pisała: „Mord popełniony na Zoroa i Nuno Baos jest prowokacyjnym wyzwaniem, rzuconym światu demokratycznemu. — Potężna fala protestów przeciwko wyrokowi śmierci przeszła przez wszystkie kraje. Franco odpowiedział na to tak, jak odpowiadają faszyści, tak, jak odpowiadali hitlerowcy, jego barbarzyńscy nauczyciele. — Odpowiedział zamordowaniem jednego z najszlachetniejszych ludzi w Hiszpanii, Augustyna Zoroa".

Proces Foerstera

odbędzie się w lutym

Dochodzenia w sprawie Foerstera zostały już zamknięte. Kat Pomorza przesłuchiwany był przez 90 godzin podczas 15 posiedzeń.

Proces Foerstera odbędzie się w lutym w Gdańsku, najprawdopodobniej w hali sportowej.

Podczas procesu, któremu przysłuchiwać się będą obserwatorzy zagraniczni, złoży zeznania kilkudziesięciu świadków.

St. R. Dobrowolski

dyrektorem Departamentu Teatru

WARSZAWA (SAP). — Dyrektorem Dep. Teatru mianowany został znany poeta proletariacki, tow. St. R. Dobrowolski.

Równocześnie dyrektorem Centralnego Instytutu Kultury został mianowany Kazimierz Korcelli, autor „Papugi".

USA wzmacniają załogi

okrętów stacjonowanych w Grecji

Lotniskowiec amerykański „Midway", znajdujący się w bazie włoskiego portu Taranto, udał się na pełne morze w eskorcie 4 krążowników i okrętów pomocniczych, aby przyjąć na pokład przybyłe ze Stanów Zjednoczonych oddziały strzelców morskich. Oddziały te mają wzmocnić załogi wojennych okrętów amerykańskich, stacjonujących w portach greckich i włoskich.

Amerykańskie ministerstwo marynarki odmówiło udzielenia informacji co do liczebności oddziałów, które mają wzmocnić załogi wojennych okrętów amerykańskich na morzu Śródziemnym i na morzu Egejskim.

Rada Republiki

zatwierdziła projekt Mayera

PARYŻ (PAP). — 160 głosami przeciwko 109 Rada Republiki zatwierdziła opracowany przez ministra Mayera projekt ustawy o nadzwyczajnej daninie majątkowej.

PARYŻ (PAP). — We wszystkich większych miastach Francji odbył się w dniu wczorajszym czterogodzinny strajk właścicieli sklepów, protestujących przeciwko zwiększeniu podatków przewidzianemu w nowym projekcie rządowym.

W Paryżu w godzinach wieczornych odbył się masowy wiec protestacyjny właścicieli sklepów.

W wiecu tym wzięło również udział kilkuset lekarzy, adwokatów, architektów i przedstawicieli innych wolnych zawodów, którzy z tych samych powodów także przystąpili do strajku.

Anglicy nie mają chęci

zetknąć się z gen. Markosem...

Dziennik „Daily Express" pisze, że sytuacja w Grecji jest coraz bardziej „kłopotliwa" i niebezpieczna. Dowiadujemy się z Waszyngtonu — stwierdza konserwatywny dziennik, że wojska brytyjskie mają pozostać w Grecji na okres nieograniczony.

Jeżeli takie zapewnienie udzielone zostało Stanom Zjednoczonym — podkreśla „Daily Express" — to w każdym razie nie zgadza się ono z życzeniami narodu angielskiego. Umowę tego rodzaju należało by natychmiast anulować.

Ostrożność nakazuje natychmiastowe wycofanie 5.000 żołnierzy brytyjskich z Grecji — konkluduje „Daily Express".

POMOCNICY HITLERA I GOERINGA

przed amerykańskim trybunałem

(Dokończenie ze strony 1-szej)

Następną grupę zbrodni, o które oskarżeni są politycy i dyplomaci hitlerowscy — stanowią zbrodnie wojenne, mordowanie i nieludzkie traktowanie kombatantów i jeńców wojennych.

Przechodząc do omówienia zbrodni przeciwko ludzkości akt oskarżenia stwierdza, iż Trzecia Rzesza **„podjęła systematyczną kampanię mordowania całych narodów, która zmierzała do wzmocnienia narodu niemieckiego i tzw. rasy aryjskiej". Akt oskarżenia podkreśla, iż akcja eksterminacyjna prowadzona była z wyjątkową zaciekłością na terenie Polski.**

Odpowiedzialność za tę akcję w Polsce ponoszą oskarżeni Lammers, Stuckart, Koerner, Keppler i Rasche. Oskarżenie podkreśla dalej, iż hitlerowski program wyzysku i rabunku terytoriów okupowanych był szczególnie okrutny w Polsce i na innych terenach wschodnich.

Oddzielny rozdział aktu oskarżenia poświęcony jest opisowi praktyk hitlerowskich w dziedzinie pracy przymusowej.

Akcja werbunkowa robotników cudzoziemskich była szczególnie brutalnie prowadzona z rozkazu oskarżonego Darre na terenie „Generalnej Guberni". Oskarżony Darre wydawał również zarządzenia, ostrzegające przed humanitarnym traktowaniem robotników. Rezultatem tych zarządzeń była śmierć głodowa i nieludzkie cierpienia robotników cudzoziemskich.

Akt oskarżenia opisuje również metody stosowane przez przemysłowców niemieckich w dziedzinie wyzysku robotników cudzoziemskich.

Czyny oskarżonych — stwierdza na zakończenie akt oskarżenia — stanowią **zbrodnie przeciwko umowom międzynarodowym, przeciwko prawom i obyczajom wojennym, przeciwko ogólnym zasadom prawa karnego, przeciwko przepisom kodeksów karnych krajów, w których zbrodnie te zostały popełnione.**

Prokurator generalny USA, Telford Taylor, przemawiając w pierwszym dniu procesu stwierdził, że **bez pomocy oskarżonych Hitler i Goering nie byli by w stanie przygotować i poprowadzić wojny agresywnej, a Himmler nie mógłby wymordować 6 milionów ludzi.**

Kto płaci za Mikołajczyka?

Tygodnik „In Fact", powołując się na informacje agencji United Press podaje, że największa organizacja przemysłowców amerykańskich „National Association of Manufactures" pokrywa wszystkie wydatki Mikołajczyka w związku z jego podróżą po USA.

Wisła opada, powódź nie grozi

WARSZAWA (SAP). — Stan wody na Wiśle opada. Punkt kulminacyjny minął w dniu 4 stycznia o północy przy stanie 357 cm, tzn. 57 cm ponad stan normalny.

W poniedziałek dnia 5 stycznia o godz. 12 stan wody brzegowej na Wiśle w Warszawie wynosił 285 cm, tj. o 15 cm poniżej stanu normalnego.

Poprzedni gwałtowny przybór wody spowodowany został nagłą zmianą temperatury, czego następstwem było topnienie śniegu w górnych dorzeczach Wisły.

Jak nas informuje Dyrekcja Dróg Wodnych, w roku bieżącym ze względu na brak pokrywy lodowej nie zachodzi absolutnie obawa powodzi.

Dnia 4 stycznia 1948 roku zmarł

Ś. † P.

PIĘTKA KAZIMIERZ

maszynista parowozowni Łódź-Kaliska, przeżywszy 42 lata

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Mani do grobu odbędzie się w dniu 7 stycznia 1948 r. o godz. 14-tej

Pogrążona w głębokim smutku RODZINA

Dnia 4 stycznia 1948 r. zmarł

Ś. † P.

PIĘTKA KAZIMIERZ

maszynista parowozowni Łódź-Kaliska, przeżywszy 42 lata

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Mani odbędzie się w dniu 7 stycznia 1948 o godz. 14-tej.

O smutnym tym obrządku zawiadamiają **Koledzy i Koło ZZK Łódź-Kaliska**

Z POWODU ŚMIERCI CÓRKI

Ś. P.

ALEKSANDRY

DYR. R. NEUMANOWI, WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

SKŁADAJĄ:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW WYROBÓW PAPIEROWYCH.

SPORT

Pod rozwagę!

Druga liga piłkarzy na wokandzie

Piłkarze budzą się ze snu Na razie większą żywotność wykazują działacze, ale już wkrótce na salach treningowych pojawią się i zawodnicy, których w tym roku czeka ciekawy i trudny sezon.

Działacze czynią intensywne przygotowania do walnych zebrań Po zgromadzeniach okręgowych, w Warszawie odbędzie się Walne Zebranie Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Wśród wielu spraw, jakie staną na porządku dziennym tego zebrania, największe zainteresowanie wśród opinii sportowej wzbudza problem rozgrywek ligowych. W wyniku rozgrywek prowadzonych w ciągu całego roku do ekstraklasy zakwalifikowanych zostało 12 drużyn. Ale o miejsce w tej elicie walczyło 28 zeszłorocznych mistrzów i wicemistrzów okręgów z r. 1946, oraz 16 tegorocznych mistrzów. W szczególności zeszłoroczni mistrzowie i finaliści tegorocznych mistrzostw klasy A nie mogą strawić myśli, że muszą wrócić do codziennych bojów z lokalnymi przeciwnikami. Rozsmakowali się w rozjazdach, w meczach, na których notowano dużą frekwencję publiczności w spotkaniach z równorzędnymi na ogół partnerami.

Jeszcze przed zakończeniem rozgrywek o wejście do ligi powstała koncepcja powołania tzw. drugiej ligi, w skład której weszłyby wyeliminowane w ub. roku zespoły. W powodzi projektów szczegółowych proponowano, aby ta druga liga składała się z 9, 12, ba, nawet 18 zespołów podzielonych na dwie grupy itd. itd.

Przyznamy szczerze, że obawiamy się nieco eksperymentu z powołaniem jeszcze jednej ligi. Wydaje nam się, że 12 klubów ekstra klasy wystarczy w zupełności zarówno dla popularyzywania piłkarstwa jak i dla podnoszenia jego poziomu.

Korzyści z powołania drugiej ligi płyną tylko dla zespołów, które będą w niej walczyć. Gdyby sprawę rozpatrywać np. z łódzkiego punktu widzenia — skorzystały by nam tym ewentualnie dwa zespoły: ZZK i Widzew. A reszta? A-klasa dotąd była „przedsionkiem" niejako ligi. W normalnych warunkach dobry zespół mógł po 3 latach (począwszy od klasy C), awansować do ekstraklasy. W wypadku powołania „drugiej ligi" okres ten przedłużyłby się o jeszcze jeden rok. Awans, najbardziej atrakcyjny i największa podnieta dla walczących zespołów, zostałby znacznie utrudniony.

Przy tym wszystkim ani na chwilę nie zapominamy, że cała koncepcja drugiej ligi oparta została na ambicjach i planach zespołów, które w 1946 roku zdobywały w swych okręgach pierwsze lokaty, a po powrocie do A-klasy jesienią 1947 nie wykazywały już supremacji. Gdyby więc w budowie drugiej ligi oprzeć się na tych właśnie drużynach, wyrządzilibyśmy krzywdę innym, niekiedy lepszym, klubom walczącym w A-klasie.

Nie bez znaczenia jest również moment finansowy. Jeżeli konkurencję wytrzymują kluby prowincjonalne, w takich ośrodkach, gdzie nie ma pierwszoligowych zespołów, to np. w Łodzi lub Poznaniu byłoby bardzo trudno utrzymać się Widzewowi lub KKS-owi. I nawet jeżeli przyjąć, że Radomiak np. da sobie na pewno finansowo radę, ba! ze rozgrywki drugiej ligi przyniosą mu finansowy dochód, to te nadwyżki kasowe powstaną w gruncie rzeczy kosztem innych klubów radomskich, bowiem ilość widzów w Radomiu jest tak samo wymierna i ograniczona jak w Częstochowie, Szczecinie lub Poznaniu.

Jeżeli za objaw korzystny uważaliśmy i uważamy wielki rozwój wszerz, to tworzenie drugiej ligi, ze wszystkimi jej konsekwencjami, byłoby ograniczaniem umasawiania się piłkarstwa polskiego, hamowaniem go niepotrzebnymi i raczej szkodliwymi ramami.

W dalszym ciągu sport polski znajduje się na etapie odbudowy, utrwalania podstaw. Jeżeli uznać należy za słuszny i usprawiedliwiony sytuacją w piłkarstwie fakt utworzenia pierwszej ligi, to na drugą mamy jeszcze sporo czasu.

Projekt ten lansowany dotąd na łamach prasy omawiany był również na posiedzeniach zarządu PZPN. Naczelna magistratura polskiego futbolu, o ile nam wiadomo, nie wyjdzie jednak na walne zebranie z wnioskiem o powołanie drugiej ligi.

Inicjatywa w tej sprawie wyjść może tylko z okręgów. Z tych względów zbliżające się zebrania okręgowe śledzić będziemy z wielkim zainteresowaniem.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat W. G. i D. Nr. 63

Podaje się do wiadomości weryfikację kl. C grupa III 1947 r.

26.4.47. Vcitoria — Zryw 6:3, 2 pkty dla Victorii, 27.4.47. Jutrzenka — Lot 1:3, 2 pkty dla Lotu, 4.5.47 Huragan — Lot 3:1, 2 pkty dla Huraganu, Jutrzenka — Zryw Koziny 5:2, 2 pkty dla Jutrzenki, 11.4.47. Zryw Koziny — Lot 2:0, 2 pkty dla Zrywu, Victoria — Huragan 0:0, po 1 pkcie dla każdej z drużyn, 15.5.47. Jutrzenka — Huragan (v. o.) 0:3, 2 pkty dla Huraganu, Victoria —Lot 2:2, po 1 pkcie dla każdej z drużyn, 17.5.47. Zryw Koziny — Huragan 0:6, 2 pkty dla Huraganu, Victoria— Jutrzenka 4:2, 2 pkty dla Victorii. 15.6.47. Lot — Huragan 2:7, 2 pkty dla Huraganu, Zryw Koziny — Victoria (v. o.) 0:3, 2 pkty dla Victorii, 21.6.47. Jutrzenka — Victoria 1:7, 2 pkty dla Victorii, 22.6.47. Huragan — Zryw Koziny (v. o.) 3:0, 2 pkty dla Huraganu, 28.6.47. Jutrzenka — Huragan 1:5, 2 pkty dla Huraganu, 5.7.47. Zryw Koziny — Jutrzenka 5:2, 2 pkty dla Zrywu, 6.7.47. Lot — Victoria (v. o.) 0:3, 2 pkty dla Victorii, 20.7.47. Lot — Zryw Łódź (v o.) 0:3, 2 pkty dla Zrywu, 27.7.47. Huragan — Victoria 3:1, 2 pkty dla Huraganu, 31.7.47. Lot — Jutrzenka 3:2, 2 pkty dla Lotu.

1. RKS Huragan gier 8, pkt. 15:1, bram. 30:5, wygr. 7, rem. 1, przegr. —, 2. RKS Victoria gier 8, pkt. 12:4, bram. 26:11, wygr. 5, rem. 2, przegr. 1, 3. ZWM. Zryw Koziny gier 8, pkt. 6:10, bram. 15:25, wygr. 3, rem. —, przegr. 5, 4. SWL Lot gier 8, pkt. 5:11, bram. 11:23, wygr. 2, rem. 1, przegr. 5, 5. KS. Jutrzenka gier 8, pkt. 2:14, bram. 14:32, wygr. 1, rem. —, przegr 7.

Mistrzem grupy II kl. C została drużyna RKS Huragan Ruda Pab. Spotkania PKS II uznano jako towarzyskie.

Ani jednego ostatniego miejsca
nie oddali Polacy Czechom
w drugim dniu meczu pływackiego

POZNAŃ. Drugi dzień międzypaństwowego meczu pływackiego Polska — Czechosłowacja minął dla naszej reprezentacji bez niespodzianek. Czesi natomiast, obok pięknego zwycięstwa w stosunku 143:84 pkt., zdołali ustalić dwa nowe rekordy krajowe. I tak — doskonała pływaczka Prasilova uzyskała w biegu na 100 m styl. klas. czas 1:28.2 min. Drugi rekord ustanowiła reprezentacja kobieca w sztafecie 3x100 mtr. st. zmien. Czeszki przepłynęły ten dystans w czasie 4.19.2 min.

Z Polaków w drugim dniu zawodów doskonale popłynął Szołtysek, który w biegu na 200 mtr. styl. klas. uzyskał nowy rekord życiowy w czasie 2:59.4 min. Również w sztafecie 3x100 mtr. przepłynął swój odcinek w czasie 1:16,2 min., co jest jego rekordem życiowym. Zażartą walkę stoczyli Polacy w biegu na 100 mtr. w stylu dowolnym, przy czym Marchlewski przez pierwsze 50 mtr. znajdował się na drugim miejscu, jednak szalone tempo osłabiło go tak dalece, że musiał zadowolić się.. czwartym miejscem.

Wyniki techniczne drugiego dnia były następujące:

Konkurencja kobieca: 100 mtr. w st. dow. 1) Kubisova (Cz) 1:18.8 min. 2) Becvaroyska (Cz) 1:19.4 min., 3) Liszkówna (P) — 1:24.8 min. 4) Niedzielówna (P) — 1:24.8 min. Bemówna w biegu tym nie startowała na skutek choroby.

100 mtr. st. klas. 1) Prasilova (Cz.) — 1:28,2 min. (Rekord CSR). 2) Kozova (Cz) — 1:32.2, 3) Kaletowa (P) — 1,33,8. 4) Janasówna (P)—1:34,4.

Sztafeta 3x100 m. st. zmien.: 1) Czechosłowacja (Groskophova, Prasilova, Kubisova) 4:19.1, 2) Polska (Niedzielówna, Bemówna, Kaletówna) — 4:35,2. Bemówna uzyskała w tym biegu najlepszy czas życiowy — 1:22.

Konkurencje męskie: 400 m st. dow. 1) Bartusek (Cz) — 5:17, 2) Lancamer (Cz) — 5:23,9, 3) Kałuża (P) — 5:40,5 m, 4) Nogaj (P) — 5:51,6.

200 mtr. st. klas. 1) Linhart (Cz)— 2:47.8, 2) Linhart V. (Cz) — 2:50.3, 3) Szołtysek (P) — 2:59,4, 4) Krauze (P) — 2:59,6.

100 mtr. st. dow. 1) Bubnik (Cz)— 1:02.6, 2) Marik (Cz) — 1:03,6, 3) Ramola (P) — 1:04,6, 4) Marchlewski (P) — 1:05,6.

MKS wierzy w zwycięstwo
nad swym najgroźniejszym rywalem ósemką ŁKS-u

GDAŃSK. Ósemka milicyjnego KS prowadzi obecnie intensywny trening przed czekającą ją 1 lutego br. rozgrywką z ŁKS-em o zaszczytny tytuł drużynowego mistrza Polski w boksie. W składzie wicemistrza Polski wystąpią, według oświadczenia kierownictwa klubu, od muszej do ciężkiej: Sowiński, Gignal, Antkiewicz, Skierka, Iwański, Szymankiewicz, Mechliński i Wieliński.

Według zdania trenera klubu Karnatha, ósemka Milicyjnego KS powinna odnieść zwycięstwo, gdyż wszyscy zawodnicy są już w doskonałej formie i kondycji. Największe zainteresowanie w ramach meczu ŁKS — MKS budzą tu walki między Antkiewiczem i Marcinkowskim, — Iwańskim i Olejnikiem oraz Szymankiewiczem i Pisarskim.

Na mistrzostwa Spółdzielców
jadą piłkarze ręczni łódzkiego TUR-u

Mistrzostwa Zimowe w grach sportowych, organizowane przez Związek Zawodowy Spółdzielców, odbędą się w nadchodzący czwartek, piątek, sobotę i niedzielę w Warszawie.

Okręg łódzki reprezentować będzie i tym razem zespół łódzkiego TUR-u.

Jak wiemy, łodzianie spisali się bez zarzutu na poprzednich Mistrzostwach, zdobywając w rezultacie pierwsze miejsce w ogólnej punktacji.

Należy nadmienić, iż na sukces ten złożyły się: zdobycie pierwszego miejsca w koszykówce męskiej, drugiego w siatkówce męskiej, zaś kobiety w piłce siatkowej uplasowały się na drugim miejscu.

Łodzianie i tym razem obsadzają wszystkie przewidziane w turnieju konkurencje.

Nie mało kłopotu sprawia łodzianom spotkanie ligowe, jakie TUR Łódź ma rozegrać z Warszawskim AZS-em w Łodzi. Wyznaczone ono jest bowiem na sobotę. Kierownictwo TUR-u zadecydowało, iż koszykarze przyjadą z Warszawy w sobotę na rozegranie tego spotkania i natychmiast po nim odjadą z powrotem do Warszawy.

Udział w Mistrzostwach Spółdzielczych w Warszawie zapewniły już niemal wszystkie czołowe zespoły Spółdzielców całej Polski i należy spodziewać się wysokiego poziomu gry, jaki zapewne zademonstrują te zespoły.

Ciekawi jesteśmy, czy sukces z poprzedniego roku i tym razem przypadnie w udziale reprezentacji Spółdzielców naszego Okręgu — TUR-owi Łódzkiemu.

812 dni wśród lodów
Dzieje nieznanej w Polsce ekpedycji polarnej

Nie tylko na polu walki zdobywa się tytuł bohatera i nie tylko w czasie wojny można przeżyć przygody, których samo opowiadanie przyprawiło by o zawrót głowy naszych ojców i dziadów.

Niecodzienną „przygodę" przebył 26-letni student V kursu Instytutu Hyrograficznego w Leningradzie, Wiktor Bujnicki, który w celu odbycia praktyki wakacyjnej wziął udział w ekspedycji polarnej, udającej się na morze Łaptiewa (brzegi wschodnie Syberii).

Praktyka ta trwała — 3 lata, zaprowadziła go aż pod biegun i przyniosła mu w dalszym rozwoju wypadków tytuł bohatera Zw. Radzieckiego, stanowisko dyrektora jednego z najpoważniejszych Instytutów Arktycznych ZSRR, a książce pt. „812 dni wśród pływających lodów", w której zamknął swe przeżycia — ogromny rozgłos.

Było to w końcu października 1937 roku, a więc równo 10 lat temu. Powracające do bazy łamacze lodów: „Siedow", „Sadko" i „Małygin" uwięzione zostały wśród lodów na morzu Łaptiewa. Dopiero w sierpniu 1938 roku dotarł do nich „Jermak", potężny łamacz lodów — holownik i uwolnił „Sadko" i „Małygina". Ale „Siedow" miał od nacisku lodów złamany ster, nie mógł więc samodzielnie płynąć i nie można go było holować, musiał więc płynąć z biegiem kry lodowej, niesiony prądem ze wschodu na zachód, w kierunku niezbadanej dotąd centralnej części Północnego Oceanu Lodowatego.

Niespodziewanie więc grupa badaczy polarnych na „Siedowie" pod dowództwem dzielnego kapitana Badigina ruszyła drogą, od brzegów Wschodniej Syberii poprzez centralną arktykę aż do Morza Grenlandzkiego — drogą, którą dotąd zrobił tylko jeden człowiek F. Nansen na okręcie „Fram" w latach 1893 — 1896.

W historii badań Arktyki znane są jeszcze dwie ekspedycje polarne, które miały na celu przedostania się do centralnej części Północnego Oceanu Lodowatego obydwie zakończyły się niepomyślnie. „Jeanette", na której płynęła amerykańska ekspedycja, kierowana przez por. G. de Longa (1879 — 1881) została zdruzgotana przez lody i zatonęła. Norweska ekspedycja na okręcie „Maud" pod dowództwem Amundsena (1922—24) po dwuletnim pływaniu w granicach płytszych wód w pobliżu Wschodniej Syberii została odrzucona w stronę wysp Nowosybirskich, poczym powróciła na Alaskę.

„Siedow" nie był przygotowany specjalnie do prac naukowych wśród pływających lodów, ale pasja badaczy przezwyciężyła wszelkie trudności i przymusowy kierunek okrętu został wykorzystany dla przeprowadzenia badań, które postawiły wyprawę w szeregu najpoważniejszych ekspedycji arktycznych.

Łączność radiowa z ojczyzną i kontakty z lotnictwem arktycznym pozwalały na prowadzenie badań systematycznych i uzupełnianie ich mimo, że okręt nie był kierowany wolą człowieka.

Wynki badań „Siedowa" są bodaj najcenniejsze dla geografii. Od 127 lat absorbowała bowiem geografów kwestia t. zw. „Ziemi Sannikowa". „Siedow" dwukrotnie przecinał rejon przypuszczalnego położenia tej ziemi, trzykrotnie nad tym rejonem przelatywały samoloty, będące w kontakcie z wyprawą, lecz ani obserwacje z powietrza, ani pomiary głębokości, ani charakter posuwania się lodów nie wskazywały na możliwość istnienia tu ziemi lub nawet płytszej wody. Okręt przepływał olbrzymie przestrzenie północnego Oceanu Lodowatego, do których człowiek dotąd nie dotarł i po raz pierwszy można było ustalić z całą pewnością, że w tej części Północnego Oceanu Lodowatego nie ma żadnego lądu.

Do ważnych wyników ekspedycji zaliczyć trzeba także pomiary głębokości wód. Np. na szerokości 4°26° na północ od Ziemi Franciszka Józefa wykryto głębokość 5220 m., uważaną obecnie za największą ze znanych głębokości północnego Oceanu Lodowatego.

Wielką wartość przedstawiają materiały hydrologiczne, metrologiczne, geograficzne i biologiczne, zebrane przez ekspedycję. — Porównanie tych obserwacji z obserwacjami „Frama" daje możność wyprowadzenia szeregu ważnych wniosków o zmianach w przyrodzie Centralnej Arktyki.

Notatki zaś Bujnickiego, hydrografa wyprawy, wydane w książce, o której była wyżej mowa, stanowią pasjonującą lekturę dla każdego, komu nie obce jest piękno walki z przyrodą, zazdrosną o swe tajemnice i urok surowego życia dobrowolnych ascetów — badaczy polarnych.

Na przełomie 39 i 40 roku gdy nad Europą grzmiały już działa, a „Siedow" znalazł się, odrzucony przez fale, między Szpicbergiem a Grenlandią — została wysłana ekspedycja ratunkowa. 13 stycznia 1940 roku łamacz lodów „Stalin" przebił się przez zwały lodów morza Grenlandzkiego i wyprowadził „Siedowa" na wody mórz niezamarzających.

Jego zwycięski powrót bez echa minął w Polsce, przeżywającej wtedy pierwszy rok krwawej okupacji hitlerowskiej.

Obecnie — po przeszło 10 latach od chwili wypłynięcia „Siedowa" na morze — warto przypomnieć dzieje tej ekspedycji, bo i do niej należy cząstka udziału w zwycięstwie. Nie tylko bowiem dla „czystej" nauki bezcenny był wysiłek badaczy polarnych z „Siedowa" i innych. Wytyczając szlaki komunikacyjne wzdłuż wybrzeża arktycznego ZSRR, przyczynili się oni wszyscy do ułatwienia i przyśpieszenia transportu wojennego, m. in. transportu pomocy alianckiej w momentach decydujących z potęgą hitlerowskiego barbarzyństwa, a ich cele najdalsze — możliwości komunikacji przez biegun mają nie tylko przecież sens gospodarczy. Należą one do naszych marzeń o niedalekich szczęśliwych czasach, gdy glob ziemski pocięty będzie nie liniami okopów i bunkrów, ale i gigantycznymi pokojowymi szlakami komunikacyjnymi.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Antoniewicza (Sz. Pabianicka 56), Danieleckiego (Piotrkowska 127), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karlina (Piłsudskiego 54), Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Zagórowskiej (Limanowskiego 37).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19 emocjonujący utwór wybitnego awangardysty francuskiego A. Salacrou „NOCE GNIEWU", przemawiający żywo swą aktualnością do publiczności polskiej. Na czele zespołu: B. Ludwiżanka, Z. Życzkowska, K. Wilamowski, W. Hańcza, A. Łapicki, A. Possart, Z. Salaburski i Z. Szymański. Reżyseria J. Wyszomirskiego. Dekoracje O. Axera.

TEATR POWSZECHNY

Codziennie o godz. 19.15 pełne swojskiego uroku i komizmu „Damy i Huzary" Al. Fredry w reżyserii Z. Modrzewskiej. Obsadę tworzą: B. Bronowska, H. Puchniewska, H. Taborska, M. Seroczyńska, S. Domańska, M. Kozierska, K. Salaburska, F. Żukowski, K. Pągowski, J. Pilarski, J. Warmiński, J. Kłosiński i L. Ordon. Stylowe dekoracje i kostiumy skomponował J. Rybkowski.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o g. 16 i 19,15 współczesna sztuka J. B. Priestley'a „Inspektor przyszedł". Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Daczyński, Barbara Drapińska, Irena Horecka, Adam Mikołajewski, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski.
Kasa czynna od godz. 12-ej.

NOWY PROGRAM ARTYSTYCZNY w „Klubie Pracowniczym"

Występuje codziennie w Klubie Pracowniczym przy ul. Narutowicza 20 (dawn. Tabarin) nowy zespół artystyczny, na czele zespołu Małgorzata Negro, Janusz Ściwiarski duet Carnerro w bogatym programie pieśni, humoru i tańca. Dancing przy dźwiękach znakomitego jazzu pod batutą Bolesława Krochmalskiego. Początek o godz. 21. Zespół artystyczny wykonuje 2 różne programy (godz. 22 i godz. 24).

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.

Dziś o godzinie 16-tej i 19.30 program satyry politycznej p. t.: „WGLĄD w RZĄD" z udziałem całego zespołu „SYRENY". Kasa czynna cały dzień. tel. 272-70. — Uprzejmie prosimy o wcześniejsze zamawianie biletów.

Teatr „OSA", Zachodnia 43 tel. 140-09

Codziennie o godz. 19.30. W niedziele i święta o godz. 16.30 i 19.30. Rewia humoru, satyry politycznej, piosenki i tańca pt. „WIELKI MECZ". Udział biorą: H. Grosówna, A. Dymsza, H. Brzezińska, J. Pichelski, J. Darski, M. Dąbrowski, B. Halmirska, Z. Łuczak, St. Piasecka, H. Szwajcer, duet Sutt.
Kasa czynna w godz. 10 — 13 i od 16. Tel. 140-09.

RADIO

ŚRODA, 7 STYCZNIA 1948 R.

12.03 Wiadom. połud., 12.08 Przegl. prasy stoł., 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju", 12.30 Koncert popularny, 13.30 Przerwa, 15.00 Muzyka z płyt 15.10 „Szukamy adresów" reportaż, 15.20 W ramach aud. „Robotnicy mówią"—S. Grzegorczyk mówić będzie o pracy tkackiej w PZPB Nr 1 w Łodzi, 15.25 Wiadom. lokalne, 15.30 Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.20 Rezerwa, 16.35 „Świat jest piękny i ciekawy" — pog. dla dzieci starszych, 16.55 Audycja dla młodzieży, 17.20 Muzyka operetkowa, 18.00 RUL — „Praca organiczna" wykład dr J. Sieradzkiego, 18.15 Koncert życzeń (cz. I), 18.45 „Żelazna kurtyna" powieść radiowa H. Boguszewskiej (wstęp), 19.00 „Z zagadnień wiejskich", 19.15 Lekcja języka rosyjskiego, 19.30 F. Schubert — Pieśni z cyklu: „Podróż Zimowa" (IV audycja), 19.50 Muzyka, 20.00 Dziennki, 20.30 Rezerwa, 20.50 „Głos Młodych", 21.00 Audycja Chopinowska w wyk. M. Bilińskiej-Rigerowej, 21.30 „U naszych przyjaciół", 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R., 22.45 Koncert życzeń (cz. II), 22.58 Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Ostat. wiad., 23.20 Muzyka kameralna, 23.55 Wiadom. z ostat. chwili, 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA POMOC ZIMOWĄ

Wszyscy ubezpieczeni pracownicy

mają prawo do zasiłków rodzinnych

bez względu na to

gdzie są zatrudnieni

Zagadnienie ustalania płacy pracownika najemnego w zależności od liczby członków jego rodziny (żona, dzieci) było od lat kilkilkudziesięciu aktualne bodaj we wszystkich państwach kapitalistycznych. Tego rodzaju dodatki „za dzieci" przewidywały umowy zbiorowe. Jaki był jednak wynik tego celowego punktu umowy? Nieomal nazajutrz po jej podpisaniu robotnicy zatrudnieni w danym zakładzie pracy, mający większe rodziny, otrzymywali zwolnienia z pracy, a bardziej przydatni okazywali się kawalerowie.

Nie trudno było dojść do przekonania, iż tą drogą nie uda się podwyższyć płac robotników mających większe rodziny. Jedynym sposóbem rozwiązania tego zagadnienia jest oderwanie zasiłku rodzinnego od zakładu pracy. Innymi słowy zatrudniony otrzymuje stawki płac w tej samej wysokości niezależnie od stanu rodzinnego, a zasiłki rodzinne wypłaca się z ogólnego funduszu niezależnego od zakładu pracy.

Po tej drodze idzie i nasza nowa ustawa z 28 października 1947 „o ubezpieczeniu rodzinnym", która obowiązuje od 1 stycznia 1948 roku.

Od tego dnia każdy pracodawca obowiązany jest do wpłacania do tzw. Funduszu Zasiłków Rodzinnych specjalnie na ten cel przeznaczonej składki w wysokości 10 proc. płac. Z tych kwot, a wyniosą one około 3 miliardów zł miesięcznie, będą wypłacane zasiłki rodzinne, które wyniosą miesięcznie:

za jedno dziecko	650 zł
„ drugie dziecko	800 „
„ każde następne	1.000 „
„ żoną mającą dzieci	500 „
„ żonę bezdzietną	300 „

Całą składkę opłaca pracodawca, pracownicy nie opłacają składek.

Prawo do zasiłku rodzinnego mają wszyscy pracownicy bez względu na to, gdzie są zatrudnieni, jeżeli tylko są ubezpieczeni na wypadek choroby i macierzyństwa. Z tego wynika, że zasiłki te otrzymywać będą i pracownicy państwowi. Także i renciści, pobierający renty w ZUS, oraz osoby uprawnione do pobierania zaopatrzeń emerytalnych będą otrzymywali te zasiłki. Można już dzisiaj powiedzieć, że otrzyma je około 1 1/3 miliona rodzin (gniazd), a liczba osób uprawnionych wyniesie około 2 miliony.

W niektórych instytucjach pracownicy w nich zatrudnieni już dzisiaj otrzymują dodatki rodzinne. Jeżeli dodatki te są wyższe, aniżeli dodatki przyznane na mocy nowej ustawy, wówczas pracodawcy wypłacać będą różnicę, tak że zasiłek nie będzie mniejszy, aniżeli był wypłacany dotychczas.

Dodatki rodzinne będą wypłacane z dołu. Wypłata za styczeń br. nastąpi wobec tego w ciągu lutego br.

Instytucje ubezpieczeń społecznych, które pokierują tą ogromną pracą, będą na razie wypłacały zasiłki rodzinne pracownikom tych zakładów pracy, które zatrudniają do 4 pracowników. Innym pracownikom zasiłki będą na razie wypłacali pracodawcy, oczywiście na zlecenie i na rachunek Funduszu Zasiłków Rodzinnych. Wypłata ta nie będzie miała nic wspólnego z umową o pracę.

Takie są ogólne i podstawowe zasady nowej ustawy o ubezpieczeniu rodzinnym. Rzecz zrozumiała, że zasiłki rodzinne są w tej chwili jeszcze skromne. Ich społeczne znaczenie polega nie tylko na sumach wypłacalnych, lecz także na tym, iż państwo uznaje zasadę świadczeń dla pracowników mających większe rodziny.

Jest to forma akcji populacyjnej, mająca na celu wzmożenie siły biologicznej narodu naszego, tak potwornie zniszczonego przez okupanta. Jest to wreszcie oderwanie zagadnienia płacy rodzinnej od umowy pracy. Dodatek rodzinny dzięki tej ustawie przestaje być dodatkiem do płacy, a staje się funkcją społeczną, normowaną i regulowaną na jednolitych zasadach przez państwo dla wszystkich ludzi pracy w Polsce.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Triumf Dr. O'Conora". — godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
BAŁTYK — ul. Narutowicza 20: „Skarb Tarzana" 15.30, 17.30, 19.30, 21.30, niedz. 13.30.
BAJKA — ul. Franciszkańska 81: „Curie Skłodowska" — pocz. seansów 16 18.30 21, niedz. 15.
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Ludzie bez skrzydeł" pocz. seansów: 17, 19, 21, w niedz. i święta 16.30, 18.30 20.30, w niedz. i święta 14.30.
MUZA — Ruda Pabianicka: „Znachor" — 17.30, 20. niedz. 15.30.
OŚWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: Z powodu remontu nieczynne.
POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Jasne Łany" — 13.30, 16, 18.30, 21, w niedziele 11.
PRZEDWIOŚNIE — ul. Żeromskiego 74/76: „Moja siostra Eillen" — godz. 17, 19, 21, w niedz. i święta 15.
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Znak Zorro" — pocz. seansów 17, 19, 21, w niedz. i święta 15.
HEL — ul. Legionów 2/4: „Pepita Jimenez".
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Carrie kłamie" — pocz. 17, 19, 21 w niedz. i św. 15.
REKORD — ul. Rzgowska 2: „On czy Ona" — 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30.
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Podejrzenie" 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14-ta.
ŚWIT — Bałucki Rynek 5: „Zenobia" — 17, 19, 21, niedz. 15.
TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Srebrna flota" — pocz. 17, 19, 21, w niedz. i św. 15.
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „Noc Grudniowa" — 17, 19, 21, niedz. 15-ta.
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Skarb Tarzana" 15, 17, 19, 21, niedz. 13, 15, 17, 19, 21.
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Spotkanie" — pocz. 17, 19, 21 w niedz. 15.
ŚNIEŻKA [illegible] — ul. Zgierska 28: „Moja Siostra Eillen" — pocz. 17, 19.
ŁÓDŹ [illegible] — ul. Piotrkowska 108: „Podejrzenie" 17, 19, 21, niedz. 15-ta.

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej
SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-94

Redaktor Naczelny	130-46	Dyr. Delegatury „Wiedza"	[illegible]
Zastępca Red. Nacz.	112-54	Wydział Czasopism	257-[illegible]
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-37 222
Dyr. Administracyjny	136-[illegible]1	Ekspedycja	261-[illegible]
		Rozdzielnia	272-5[illegible]

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 80. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.
Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2. D—018813